

Sygn. akt I ACa 1394/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko C. K. i F. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1297/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata N. T. kwotę 3 321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt : I ACa 1394/16

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądania powoda J. K. (1), domagającego się od pozwanych, swoich rodziców C. i F. K., zwrotu poczynionych przez niego nakładów, na stanowiącą ich własność, nieruchomości położoną w miejscowości G., Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 17 lutego 2016r.:

- zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 11 274, 21 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2013r do 31 grudnia 2015r oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016r [pkt I],
- zasądził od pozwanej C. K. na rzecz powoda J. K. (1) odsetki ustawowe od kwoty 11 274, 21 zł za okres od 26 września 2013r do 30 września 2013r [pkt II],
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt III],
- zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie sumę 3421, 68 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania [pkt IV],
- zasądził od pozwanych na rzecz powoda sumę 247, 96 zł z tego samego tytułu [pkt V],
- przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa na rzecz adwokata, reprezentującego powoda z urzędu, kwotę 4170,04 zł / brutto], tytułem wynagrodzenia, które nie zostało pokryte przez reprezentowanego w jakimkolwiek zakresie [pkt VI],
- nakazał ściągnąć od J. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie z zasądzonych w punktach I i II sentencji wyroku roszczenia, kwotę 11 816, 69 zł tytułem części kosztów sądowych, która nie obciążała pozwanych [pkt VII],
- nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie, od powodów solidarnie sumę 701 złotych, nie pokrytej części kosztów sądowych, związanych z postępowaniem.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

Powód J. K. (1) jest synem pozwanych C. K. i F. K.. Pozwani są właścicielami nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), gmina C., obejmującej działkę oznaczoną nr ew. (...), dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W latach 1983 - 1985 pozwani wykonywali nadbudowę domu przy ul. (...) w G. w postaci piętra domu, który pierwotnie był parterowy. F. K. samodzielnie lub z pomocą znajomych i robotników wykonał wówczas następujące prace: budowa murów piętra, wykonanie ścian i ścianek działowych, stropów, podkładów i posadzek betonowych, wykonanie konstrukcji dachu, więźby dachowej i pokrycia dachu, położenie tynków, wstawienie okien drewnianych, wykonanie stropów i klatki schodowej, malowanie. Rodzice powoda finansowali te prace z własnych środków.

J. K. (1) pomagał przy wykonywaniu części prac, chociaż jego pomoc była nieznaczna, co do zakresu albowiem od października 1979 r. do 15 września 1984 r. uczył się w (...) Szkole Zawodowej w C.. Od 1983 do 1984 r. jednocześnie uczył się i pracował w Zakładzie (...) w C. gdzie przyuczano go do zawodu frezera, a potem był pracownikiem na produkcji.

W październiku 1984 r. został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, którą zakończył we wrześniu 1986 r. Następnie pracował w Hucie w K., w straży pożarnej, kotłowni oraz Zakładach(...)w G..

W 1991 r. J. K. (1) zawarł związek małżeński z B. K.. Było to jego drugie małżeństwo.

Małżonkowie zamieszkali razem z rodzicami powoda i wówczas wykonywał on prace wykańczające piętro domu przy ul. (...) w G..

W latach 1991-1993 wykonał na klatce schodowej na piętro boazerię, a w pomieszczeniach pierwszego piętra podłogi – wszystko z płyt pilśniowych drewnianych, stanowiących własność ojca F., które pociął i ułożył.

Płytami tymi obłożył także betonowe schody na piętro. Wykończył w środku łazienkę kładąc płytki, kafelki, malując i wyposażając ją w urządzenia sanitarne oraz armaturę. Ponadto wyposażył kuchnię w sprzęty oraz meble kuchenne, które sam kupił. W pokoju wykonał kominek. Na piętrze założył drzwi i ościeżnice.

W budynku było wykonane ogrzewanie węglowe, które zostało przerobione na ogrzewanie centralne. W latach 90-tych poprzedniego wieku instalacja grzewcza i elektryczna zostały zniszczone i potrzebny był ich remont.

Dlatego J. K. (1) kupił piec gazowy i wykonał na piętrze instalację grzewczą w postaci ogrzewania gazowego oraz instalację elektryczną, natomiast rodzice - pozwani - wykonali ogrzewanie centralne u siebie na parterze.

Powód w maju 2012 r. wymienił na pierwszym piętrze domu sześć okien oraz pięć parapetów, za które zapłacił łącznie 5800 zł brutto wraz z montażem.

Pozwani F. K. i C. K. umową darowizny sporządzoną przed notariuszem M. K. w dniu 8 marca 1994 r. Repertorium A nr (...)darowali powodowi udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości przy ul. (...) obejmującej działkę nr (...) o pow. o, (...).

W umowie znalazło się oświadczenie pozwanych, że nadbudowę piętra budynku wykonał w 1983 r. powód własnym kosztem i staraniem.

W dniu 28 lipca 1997 r. małżonkowie K. złożyli oświadczenie o odwołaniu tej darowizny z powodu rażącej niewdzięczności i fizycznego znęcania się przez syna nad nimi.

Pozwani wnieśli w sierpniu 1997 r. do Sądu Rejonowego w O. pozew przeciwko J. K. (1) o odwołanie darowizny.

Powództwo to ostatecznie zostało uwzględnione, wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 kwietnia 2006, w sprawie o sygnaturze II Ca122/06, uwzględniającym apelację darujących od wyroku Sądu niższej instancji.

Pozwani w listopadzie 2012 r. zaproponowali powodowi zawarcie umowy najmu lokalu położonego na pierwszym piętrze domu przy ul. (...) w G..

Kwota czynszu miała wynieść 500 zł miesięcznie. J. K. (1) nie zgodził się na propozycję rodziców. Wobec tego złożyli wniosek o wymeldowanie syna z pobytu stałego pod tym adresem, a powód w 2013 r. wyprowadził się i zamieszkał w O..

Jak wynika z dalszej części ustaleń Sądu Okręgowego wartość rynkowa nakładów budowlanych poniesionych na budynek przy ul. (...) w G. wynosi:

- w zakresie nadbudowy pierwszego piętra budynku wraz z dachem – łącznie 35 724,9 zł, w tym wartość robocizny 9 382,58 zł;

- w zakresie wykonania łazienki na piętrze - łącznie 2321,65 zł (przyjmując 46 % zużycia)

- w zakresie wykonania boazerii na klatce schodowej – łącznie 4040,56 zł (przyjmując 32 % zużycia), w tym wartość rynkowa robocizny 1 206,99 zł, zaś wartość rynkowa materiałów 1 244,71 zł. Wartość wykonania boazerii pomniejszona o koszt materiałów wynosi 2795,85 zł;

- w zakresie montażu drzwi na piętrze - łącznie 356,71 zł (przyjmując 80 % zużycia)

Nakłady na wykonanie kominka na piętrze, instalacji centralnego ogrzewania, podłóg na piętrze, związanych z zakupem i montażem mebli kuchennych, wykonania instalacji elektrycznej oraz obłożenia drewnem schodów nie stanowią obecnie żadnej wartości z uwagi na całkowite zużycie techniczne tych elementów.

W ramach oceny prawnej roszczenia dochodzonego, Sąd I instancji uznał je za usprawiedliwione w części.

Odwołując się do dokonanych ustaleń faktycznych wskazał , że powód zamieszkiwał w budynku mieszkalnym , stanowiącym własność rodziców do 2013r , czyniąc na ten budynek nakłady w dwóch okresach tj w latach 1991-1993r oraz w roku 2012r

Dokonywał ich za zgodą właścicieli , których zamiarem było darowanie udziału w nieruchomości synowi po to, aby razem z żoną mógł on zamieszkać na piętrze budynku

Od momentu dokonania darowizny aż do daty jej skutecznego odwołania , które potwierdził Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 21 kwietnia 2006r, J. K. (1) był współwłaścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym.

Pomimo tego orzeczenia, syn pozwanych nadal mieszkał wraz z pozwanymi do listopada 2012r , a jego rodzice nie przejawili woli, aby opuścił nieruchomość w G..

Taki sposób zachowania pozwanych wobec syna , w czasie kiedy nie miał już tytułu właścicielskiego do tej realności, uzasadnia , zdaniem Sądu I instancji, ocenę , że poprzez czynności dorozumiane wyrażali oni zgodę na to, aby nadal z niej korzystał w dotychczasowym zakresie.

Tym samym do czasu , kiedy wezwali go do zapłaty czynszu za korzystanie z części mieszkania, J. K. (1) nie może być uznany za posiadacza w złej wierze.

Sytuacja ta zmieniła się dopiero w listopadzie 2012r , kiedy takie wezwanie do syna skierowali.

Oceniając charakter nakładów dokonanych przez J. K. (1) Sąd uznał , iż były one nakładami użytecznymi , prowadzącymi do zwiększenia wartości rzeczy na którą były czynione. W czasie , kiedy były przez powoda realizowane [1991-1993 i 2012r] był on posiadaczem w dobrej wierze wobec czego należy się mu zwrot ich wartości , na podstawie art. 226 § 1 k.c. , w takim zakresie w jakim nadal zwiększają wartość samej rzeczy , w chwili jej wydania właścicielom.

Rozważając usprawiedliwiony zakres ilościowy roszczenia powoda , Sąd Okręgowy podkreślił , że spośród tych nakładów , które mogłyby to roszczenie określać , a zatem dokonanych w latach 1991-1993 oraz w 2012r , kiedy J. K. (1) na własny koszt wymienił okna , rozliczeniu ich wartości z właścicielami nieruchomości mogą podlegać jedynie te , które rzeczywiście zwiększały jej wartość .

Wyłącza to z ich zakresu te , jakie odnosiły się do elementów , które z uwagi na całkowite zużycie , nie reprezentowały jakiegokolwiek wartości rynkowej, w dacie doniosłej dla rozstrzygnięcia.

Zatem zwrot ich równowartości na rzecz powoda od rodziców , obejmuje kwotę łączną 11 274,21 zł. , stanowiąc sumę wartości następujących:

- wykonania łazienki na piętrze - łącznie 2321,65 zł.
- wykonania boazerii na klatce schodowej, z pominięciem kosztu materiału należącego od pozwanego - 2795,85 zł.
- montażu drzwi na piętrze - łącznie 356,71 zł.
- wymiany okien: 5800 zł.

Wskazana wyżej suma jest należna powodowi wraz z odsetkami.

Ponieważ powód przed wytoczeniem powództwa nie wzywał pozwanych do dobrowolnego spełnienia świadczenia dochodzonego pozwem, jako takie wezwanie Sąd I instancji uznał doręczenie pozwu w niniejszej sprawie, co w wypadku pozwanego F. K. nastąpiło w dniu 30 września 2013 r, a w wypadku pozwanej C. K. , wcześniej , bo w dniu 25 września 2013 r.

Uzasadniało to zasądzenie od pozwanej odsetek ustawowych od przyznanego świadczenia , także za okres pomiędzy 26 września 2013 r. do dnia 30 września 2013 r. , a od obydwojga pozwanych , począwszy od 1 października 2013r.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu pomiędzy stronami była norma art. 100 kpc .

W ramach jej zastosowania, Sąd Okręgowy koszty te pomiędzy nimi rozliczył uwzględniając z jednej strony rzeczywisty zakres ich celowego poniesienia, a z drugiej , skalę , w jakiej powód wykazał swoje roszczenie , a pozwani skutecznie się przed nim obronili. W tym zakresie przyjął , że proporcja ta wynosi 5,6 % : 94,4 %

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej zostały pełnomocnikowi powoda , będącemu adwokatem, przyznane w całości ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Zarówno J. K. (1) jak i pozwani zostali obciążeni, w skali wynikającej z wyżej wskazanej proporcji , na podstawie art. 113 ust. 1 i ust2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa części , dotąd nie pokrytych wydatków związanych z postępowaniem , przy czym kwota , którą z tego tytułu został obciążony powód , została ścignięta z zasądzzonego na jego rzecz świadczenia.

Apelację od tego orzeczenia złożył wyłącznie powód, obejmując jej zakresem punkty III IV i VIII, jego sentencji i domagając się w jej wniosku wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego , uwzględniającego powództwo w całości .

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy J. K. (1) został na następujących zarzutach :

- błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na niezasadnym w świetle treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjęciu przez Sąd Okręgowy , iż :

a/ tylko ojciec powoda, F. K., osobiście , a także z pomocą znajomych i ewentualnie także wynajmowanych robotników wykonywał prace związane z rozbudową piętra domu w G. , w sytuacji gdy materiał ten dawał podstawy do przyjęcia , iż prace te wykonywał powód ,

b/ to rodzice finansowali te roboty z własnych środków , podczas gdy płacił za nie z własnych pieniędzy J. K. (1) ,

c/ pomoc powoda przy ich realizacji była marginalna , mimo , że ustalenie prawidłowe powinno potwierdzać , że rola powoda była decydująca ,

d/ brak jest podstaw faktycznych do tego, aby skarżącego nie obciążać częścią wydatków związanych z postępowaniem , na podstawie art. 113 ust. 4 u. k.s.c. ,

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , tj. art. 217 §1 kpc w zw z art 278 §1 kpc , jako następstwa nie uwzględnienia przez Sąd I instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego , mającego określić rodzaj i wartość dokonanych przez skarżącego nakładów na nieruchomość rodziców , mimo , że opracowanie biegłego R. M. , ze względu na błędy , które zostały wytknięte przez powoda , niezasadnie Sąd I instancji zaliczył w poczet materiału, na podstawie którego dokonał ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

W szczególności opiniujący przygotował opracowanie , które jest niejasne , nie odniósł się on także do wszystkich zarzutów , które wobec opinii sformułował apelujący.

Odpowiadając na apelację powodowie domagali się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od syna kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy J. K. (1) nie jest uzasadniony. W szczególności nie można podzielić żadnego z zarzutów , które w nim zostały powołane.

Nie ma racji powód ponosząc zarzut procesowy naruszenia art. 217 §1 kpc w zw z art. 278 §1 kpc.

Oddalenie przez Sad I instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z innego biegłego było , wbrew argumentacji skarżącego , uzasadnioną decyzją procesową.

Przypomnieć w tym kontekście należy , iż dowód z opinii biegłego podlega swobodnej ocenie Sądu rozstrzygającego sprawę , na podstawie kryteriów wymienionych w art. 233§ 1 kpc , tak jak każdy inny dowód i rzeczą Sądu jest stwierdzić , czy sposób przygotowania opinii , a także wnioski z opracowania eksperckiego wynikające , odpowiadają zakresowi zadania , które zostało przez Sąd przed opiniodawcą postawione i są logiczne. Jeżeli tak jest, to nie ma nie tylko potrzeby ale także nie jest z punktu widzenia formalnego usprawiedliwione, aby przy aprobacie dla żądania strony, uzupełniać postępowanie o inną [kolejną] opinię biegłego tej samej specjalności , a szczególnie czynić to tylko dlatego , iż w ocenie strony wnioski opracowania nie są takimi , jakie spodziewała się ona w opinii znaleźć.

Do tego właśnie sprowadzała się motywacja powoda , ubiegającego się o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego tej samej , co opiniujący w sprawie R. M. , specjalności , co więcej, zakres zadania , które miało zostać postawione przed tym biegłym miało być dokładnie takie samo. Wobec czego postulat dowodowy J. K. (1) zmierzał właśnie do poszukiwania w kolejnej opinii treści , które potwierdziłaby jego stanowisko w zakresie wartości nakładów o zwrot równowartości których ubiegał się formułując roszczenie wobec rodziców.

Miało to miejsce w sytuacji , gdy wnioski opracowania inżyniera M. były z jego punktu widzenia niekorzystne , określając tak zakres jak i wartość tych nakładów na poziomie bardzo istotnie różnym od tego niż ten, na jakim umiejscawiał je powód - dochodząc od pozwanych z tego tytułu sumy 200 000 złotych.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w tej jego części , która poświęcona została ocenie opinii biegłego M. / por. k. 353 akt / jednoznacznie wynika dlaczego Sąd Okręgowy uznał ten dowód za w pełni mogący być podstawą dla poczynionych ustaleń i oceny roszczenia powoda.

Sąd w szczególności wyeksponował walory opracowania , w świetle których obecnie podnoszone argumenty skarżącego tracą moc przekonywania.

Przy takiej ocenie tego dowodu ze strony Sądu niższej instancji, dokonanej w warunkach nieprzekroczenia kryteriów oceny swobodnej , wymienionych w art. 233§ 1 kpc, wbrew stanowisku skarżącego , oddalenie jego wniosku o dopuszczenie dowodu z takiej samej zakresowo, opinii innego biegłego, było decyzją poprawną.

Z poddanych przyczyn zarzut procesowy powoda nie mógł zostać uznany za usprawiedliwiony.

Chybiony jest zarzut błędu ustaleń faktycznych.

Na wstępie należy zauważyć , iż formułując go , mimo , że jest w postępowaniu profesjonalnie zastępowany, powód nie łączy go z zarzutem niepoprawności oceny zgromadzonych w sprawie dowodów [art. 233 §1 kpc] , co samo w sobie, wobec związania Sądu II instancji zarzutami natury innej aniżeli zarzuty prawnomaterialne , prowadzi do uznania zarzutu błędu ustaleń za zarzut chybiony.

Trzeba bowiem zwrócić uwagę , że wbrew stanowisku autora apelacji, materiał dowodowy , który Sąd I instancji obdarzył walorem wiarygodności , daje podstawę do takich właśnie konstatacji , jakie uczynił podstawą faktyczną wydanego wyroku.

Ustalenia te są następstwem zarówno treści tych , opisanych w uzasadnieniu orzeczenia dowodów, jak i konsekwencją tego , iż zostały one przez Sąd uznane za , w całości lub w oznaczonej części, za wiarygodne . W tym zakresie Sąd I instancji nie popełnił żadnego błędu.

Zatem dopiero skutecznie postanowiony zarzut dotyczący tego , iż taka ocena zgromadzonych dowodów jest niepoprawna , co mogło mieć miejsce tylko w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc , mogłoby w swoich następstwach prowadzić do podważenia poprawności ustaleń.

Zważywszy jednak na treść uzasadnienia apelacji , w ramach którego skarżący odwołuje się jednak do przeprowadzonej przez Sąd okręgowy oceny zgromadzonych dowodów [co dowodzi także braku spójności środka odwoławczego] powiedzieć , dla kompletności wyводу i dla porządku należy , że polemika ta jest całkowicie dowolna bo opiera się na prostym przeciwstawieniu tej oceny , którą przeprowadził Sąd okręgowy takiej , którą skarżący uznaje za poprawną, w ramach której najdonioślejszymi są [jego zdaniem w pełni prawdziwe] relacje zarówno powoda jak i jego zony z których miałyby wynikać , że to J. K. (1) był nie tylko wyłącznie finansującym , przedsięwzięte w latach osiemdziesiątych zeszłego wieku prace przy rozbudowie domu o piętro ale także wręcz tego zmierzania inwestycyjnego pomysłodawcą , spełniając w odniesieniu do nich funkcję inwestora.

Tego rodzaju stwierdzenia nie tylko nie znajdują potwierdzenia w treści innych dowodów ale przede wszystkim są podstawą do podjęcia polemiki z oceną Sądu , która , nawet w warunkach postawienia zarzutu naruszenia art. 233 §1 kpc nie byłaby wystarczającą , w świetle ukształtowanego i aprobowanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego , służącego wykładani tego przepisu do tego , aby zarzut ten uznać za zasadny.

W tym kontekście wskazać jeszcze należy , iż nie ma racji powód , gdy w ramach tej polemiki odwołuje się do treści oświadczenia rodziców , którzy podczas zawierania umowy darowizny udziału w nieruchomości zabudowanej domem , mieli potwierdzić , że nakłady na budowę piętra miał finansować w całości powód.

Oświadczenie to , na podstawie treści wiarygodnego materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji, okazało się być niezgodnym z rzeczywistością, zważywszy chociażby na ówczesny wiek powoda i jego możliwości finansowe , a i sami rodzice J. K. (1) zaprzeczyli jego prawdziwości , podając przyczyny jego naówczas złożenia

/ por. zeznania powodów k. 207 akt /

Uznanie, ze wskazanych powodów , omawianego zarzutu za nietrafny ma także i tę konsekwencję , iż uznając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji za kompletne i niewadliwe , Sąd II instancji przyjmuje je za własne.

Nie podniesienie przez skarżącego żadnych zarzutów odnoszących się do sposobu zastosowania przez Sąd niższej instancji prawa materialnego powoduje , iż Sąd II instancji może , w tym zakresie, poprzestać na stwierdzeniu , iż w ramach oceny prawnej roszczenia J. K. (1) , nie został popełniony żaden błąd.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił , iż materialną podstawą rozstrzygnięcia jest norma art. 226 §1 kc.

W okresie , kiedy powód dokonywał nakładów na nieruchomość rodziców był posiadaczem w dobrej wierze , a wszystkie nakłady zmierzały do powiększenia wartości budynku mieszkalnego jako takiego. Były zatem nakładami o charakterze użytecznym.

Ich równowartość podlega zatem zwrotowi , w takim zakresie , w jakim zwiększały wartość realności małżonków K. w chwili jej wydania właścicielom.

Zakres tego obowiązku po ich stronie , wobec czyniącego nakłady syna , został przez Sąd Okręgowy ustalony poprawnie.

Nie jest w konsekwencji wadliwe , będące następstwem orzeczenia o roszczeniu zgłoszonym w pozwie , rozstrzygnięcie o kosztach związanych z postępowaniem , tak w zakresie kosztów procesu jak również co sposobu ponoszenia przez strony nie pokrytych dotąd kosztów sądowych.

Tę część orzeczenia, w zakresie nałożenia na niego obowiązku ich częściowej zapłaty, nietrafnie neguje J. K. (1) , stawiając w tym zakresie zarzut błędu ustaleń faktycznych.

Wbrew temu co twierdzi w ramach motywów tego zarzutu, Sąd I instancji miał dostateczną podstawę do tego, aby także i tą częścią kosztów powoda obciążyć , nie sięgając po wyjątkową w zakresie stosowania, normę ust. 4 art. 113 uk.s.c , pozwalającą na zwolnienie od tego obowiązku.

Odwołując się do treści tego przepisu , który umożliwia takie odstępianie tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, wskazać należy , iż nie jest ku jego zastosowaniu wystarczającą podstawą fakt , że J. K. (1) korzystał w postępowaniu z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych , skoro norma art. 113 ust. 2 pkt 1 u. k. s. c. jest podstawą do ściągnięcia tego rodzaju należności także od stron korzystających z tego rodzaju zwolnienia.

Należy zatem przyjąć , że na pojęcie szczególnie uzasadnionych okoliczności , tożsamego z tym jakim posługuje się norma art. 102 kpc , mająca zastosowanie do kosztów procesu , składają się łącznie te , które odnoszą się do sytuacji osobistej stron oraz te związane z charakterem spawy , która dla swojego rozstrzygnięcia wymagała poniesienia wydatków.

Dopiero wówczas , względy słuszności mogą przemówić w sposób dostateczny za zastosowaniem, regulacji ust. 4 art. 113 u.k.s.c.

Wbrew stanowisku skarżącego tego rodzaju okoliczności odniesione do szczególnego charakteru sprawy ze względu na skomplikowanie prawne czy wielowątkowy stan faktyczny nie mają miejsca , a zatem nie sposób , w sposób usprawiedliwiony, sięgnąć po przepis , który zwalniałby J. K. z udziału w zapłacie wydatków dotąd nie pokrytych przez strony tym bardziej gdy zważyć , iż to jego aktywność procesowa dorowadziła do ich powstania. Skala partycypacji powoda w tych wydatkach także została przez Sąd I instancji określona prawidłowo , skoro pozostaje ona funkcją zakresu w jakim J. K. wykazał w procesie zasadność swojego roszczenia.

Z podanych przyczyn , w uznaniu ablacji powoda za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 226 §1 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art.108 §1 i 391 §1 i wynikającą z niej dla wzajemnego ich rozliczenia pomiędzy stronami , zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna pozwanym od powoda z tego tytułu , zwarzywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw z 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1804]

Suma przyznana ze środków budżetowych Skarbu Państwa , adwokatowi reprezentującemu powoda z urzędu , w postępowaniu apelacyjnym , w sytuacji jego nie pokrycia przez reprezentowanego w jakimkolwiek zakresie , została , z uwagi na to samo kryterium , ustalona na podstawie §§8 pkt 6 w zw z 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1801]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg